KRYSTYNA NIEDOPYTALSKA

ur. 1927; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Puławy, II wojna światowa, Holokaust, prześladowanie ludności żydowskiej

Prześladowanie ludności żydowskiej w Puławach

To się nie da opowiedzieć, co oni robili. Wieźli Żydów tych naszych, to ja nawet nie widziałam dobrze, bo tu jechały furmanki z Dęblina z tymi Żydami. Mróz straszny, te dzieci płaczą. Moja mama mówi: „Musimy dać coś tym dzieciom [do jedzenia]". Moja mama to była taka [zawsze], a ja płakałam, jak zobaczyłam, te ładne takie dzieci, te Żydówki były ładne, te włoski takie. A później prawdopodobnie wzięli ich, ja tak słyszałam, tam tartak był i co w tartaku z nimi zrobili, nie wiadomo. Albo ich tam zmarnowali, albo do wagonu wrzucili ich tam, żeby jechali. To ziąb taki i tyle było, to jechali i jechali cały czas. Na takich furmankach ich wieźli. To był koszmar, to tak samo są ludzie, to jest nie do pomyślenia wszystko. Nie wiem, gdzieś ich wieźli, ci Niemcy to szli koło tych furmanek z psami. Jak jechały te furmanki, to tak skrzypiały, to było coś strasznego. Podobno z dwóch wiosek zabrali furmanki wszystkie, żeby tu przywieźć tych Żydów. Albo ich gdzie indziej wieźli, nie wiem. Ja nie wiem, czy to było getto, to było tam, gdzie tartak był. Słyszałam, że tam ich zgromadzili. A co robili, na pewno wiedziałam, ale już nie pamiętam teraz. W każdym razie na pewno i tych naszych stąd sprzątnęli.

Data i miejsce nagrania	2003-11-05, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"